VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ DO ROZPATRZENIA PROJEKTÓW USTAW Z ZAKRESU PRAWA SPÓŁDZIELCZEGO (NR 29)**

z dnia 27 listopada 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego (nr 29)

27 listopada 2014 r.

Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Gosa (PSL)**, przewodniczącego Komisji, kontynuowała rozpatrywanie poselskich projektów ustaw:

– Prawo spółdzielcze (druki nr 980 i 1005).

W posiedzeniu udział wzięli: **Eliza Chojnicka** zastępca dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, **Magdalena Malinowska-Wójcicka** główny specjalista w Departamencie Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości, **Jacek Werner** radca ministra w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Karol Bernat** radca prawny Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. i Krajowego Związku Banków Spółdzielczych, **Henryk Dalecki** przedstawiciel Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", **Jaromir Gazy** prezes zarządu Krajowego Stowarzyszenia Spółdzielców „Nasze Mieszkania" wraz ze współpracownikami, **Piotr Huzior** prezes zarządu Związku Rewizyjnego Banków Spółdzielczych im. Franciszka Stefczyka w Warszawie, **Jerzy Jankowski** prezes zarządu Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP, **Krzysztof Kokoszkiewicz** doradca zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, **Paweł Mileszczyk** członek Mazowieckiego Stowarzyszenia Obrony Praw Lokatorów i Spółdzielców „Nasz Dom" w Płocku – Oddział w Siedlcach, **Janusz Okurowski** wiceprezes zarządu głównego Krajowego Związku Lokatorów i Spółdzielców wraz ze współpracownikami, **Andrzej Półrolniczak** prezes zarządu Unii Spółdzielców Mieszkaniowych w Polsce, **Robert Wieliczko** prezes zarządu Dolnośląskiej Rady „Społem" we Wrocławiu, **Waldemar Witkowski** członek zarządu Spółdzielczego Związku Rewizyjnego „Spólnota Pracy", eksperci Komisji: dr **Marek Stańko**, prof. dr hab. **Małgorzata Wrzołek-Romańczuk** oraz prof. **Krzysztof Pietrzykowski** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński**, **Anna Osińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak**, **Maria Iwaszkiewicz**, **Krzysztof Karkowski**, **Dorota Rutkowska-Skwara** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Drodzy państwo, bardzo serdecznie witam panie i panów posłów. Witam naszych partnerów po stronie spółdzielców. Witam przedstawicieli rządu. Witam Biuro Legislacyjne, sekretariat i ekspertów.

Drodzy państwo, podczas naszego ostatniego posiedzenia udało nam się omówić kwestie dotyczące działu VII z druku wiodącego w zakresie upadłości i postępowania naprawczego spółdzielni.

Szanowni państwo, w urobku są pospisywane poszczególne artykuły. Podpisaliśmy się pod tym z panem posłem Budką. Wnosimy to w formule poprawek. Uwzględniliśmy stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości, uwzględniliśmy opinię legislatorów i głosy posłów. W związku z tym mam gorącą prośbę, żebyśmy dzisiaj przyjęli przepisy działu VII. Słucham pana.

Prezes zarządu Krajowego Stowarzyszenia Spółdzielców „Nasze Mieszkania" Jaromir Gazy:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Na ostatnim posiedzeniu omawialiśmy sprawy upadłości spółdzielni. Materiał trafił do nas późno i jak się w niego wczytałem, to nigdzie nie określono, co jest majątkiem spółdzielni, a to jest punkt wyjścia, żeby określić np. upadłość bilansową.

Druga sprawa. Chodzi o tzw. upadłość płynnościową, kiedy spółdzielnia nie ma możliwości pokrywania swoich zobowiązań. Właśnie to jest istotne, bo jeżeli nie jest określone, co jest majątkiem spółdzielni, to jak określać, że spółdzielnia nie jest w stanie spłacać swoich zobowiązań.

Proszę kogokolwiek, by mi wskazał przepis, zarówno w prawie spółdzielczym, jak i w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, mówiący o tym, co jest majątkiem spółdzielni. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Podejrzewam, bo nie jestem przygotowany na tak zadane pytanie, ale podejrzewam, że te kwestie już zostały uregulowane w ustawie. Jeżeli nie, to najbliższym czasie będą uregulowane, ale z tego co pamiętam, już debatowaliśmy na ten temat i rozstrzygnięcia w tej kwestii zostały przyjęte. Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowny panie przewodniczący, tych rozwiązań nie znajdziemy w prawie spółdzielczym ani w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, gdyż spółdzielnia jest osobą prawną. W związku z tym, jako osobie prawnej przysługuje jej własność i inne prawa majątkowe. Tutaj stosuje się odpowiednie przepisy Kodeksu cywilnego. To w k.c. należy szukać odpowiedzi. Tak jak wspomniałem, mieniem jest własność i inne prawa majątkowe. Te rozwiązania z k.c. odpowiednio stosujemy do każdej osoby prawnej.

Domyślam się, skąd bierze się to pytanie. Rzeczywiście, konstrukcja ograniczonego prawa rzeczowego w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, które jest prawem zbywalnym, powoduje, że w zakresie spółdzielni mieszkaniowych mamy swego rodzaju fikcję, bo z punktu widzenia bilansowego i ksiąg wieczystych, właścicielem budynku jest spółdzielnia, natomiast to ograniczone prawo rzeczowe, które nie jest związane z gruntem, tak naprawdę należy do posiadacza prawa własnościowego. On je może zbyć, może je zastawić, może je odziedziczyć czy zostawić w spadku. Jednak z punktu widzenia prawa cywilnego nie jest jego właścicielem. Na przykład w księdze wieczystej mieszkanie należy do spółdzielni, tylko że spółdzielnia nic z nim nie może zrobić.

Przy dyskusji nad spółdzielniami mieszkaniowymi należy się zastanowić nad ewentualną likwidacją spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu i przekształceniem go w prawo odrębnej własności. Dopóki tych rozwiązań nie ma w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, dopóty my w prawie spółdzielczym niczego nie przesądzimy. Nie możemy zapisać, co jest majątkiem, a co nie jest, bo tak jak mówię, jest to domena prawa cywilnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję panu posłowi. Zabierając głos zmierzałem do tego, że w dziale V w gospodarce spółdzielni te kwestie zostały uregulowane poza k.c., resztę reguluje k.c. Proszę bardzo.

Prezes zarządu KSS „Nasze Mieszkania" Jaromir Gazy:

Bardzo dziękuję, panie pośle – mówię do pana posła Budki. Apeluję do wszystkich posłów, bo zniecierpliwienie i frustracja środowiska spółdzielczego jest już tak duża, że oczekujemy, że w tym czasie, gdy dojdziemy do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, państwo będą mieli stosowne przemyślenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo panu dziękuję. Przechodzimy do procedowania.

Czy są uwagi do tytułu działu VII? Biuro Legislacyjne? Nie ma uwag. Proponuję przyjąć tytuł działu VII w brzmieniu zaproponowanym w urobku.

Przechodzimy do artykułu oznaczonego jako art. 96. Jest to pierwszy artykuł w tym dziale – zgodnie z numeracją w druku wiodącym jest to art. 85. Czy do zapisu, który mamy w urobku – to jest art. 96 – są uwagi? Urobek zawiera poprawki, które zebraliśmy po przedyskutowaniu na poprzednim posiedzeniu Komisji. Jak państwo pamiętacie, było sporo uwag. Były propozycje ministerstwa. My to przedyskutowaliśmy, przyjęliśmy jak gdyby formułę dalszego działania, ale nie mieliśmy kworum, żeby przegłosować. W związku z tym dzisiaj zaczynamy procedowanie w taki sposób, aby już można było

przyjąć poszczególne przepisy. Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 96, w ten sposób oznaczony.

Przechodzimy do art. 97 ust. 1. Czy są uwagi do ust. 1? Proszę bardzo, pan poseł Ajchler ma pytanie.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Mam pytanie do naszych ekspertów. Czytam: „walne zgromadzenie może podjąć uchwałę o dalszym istnieniu spółdzielni pomimo jej niewypłacalności, jeżeli spółdzielnia wskaże środki umożliwiające wyjście ze stanu niewypłacalność". Co to znaczy: „jeżeli spółdzielnia"? Kto to jest „spółdzielnia"? Jeśli pan przewodniczący pyta mnie o uwagi, to mam takie pytanie do tego punktu. Co znaczy, że walne zgromadzenie, to rozumiem, członkowie, ale kto to jest „spółdzielnia"? Nie, ja nie pytam pana. Jak będę pytał pana, to będę mówił z nazwiska i imienia. Zwróciłem się z pytaniem do biegłych i proszę mi odpowiedzieć – kto to jest „spółdzielnia"? Spółdzielnia ma wskazać środki umożliwiające. Jeśli zarząd spółdzielni, to bym to zrozumiał, prezes spółdzielni też – ale spółdzielnia?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Jest pytanie do ekspertów. Bardzo proszę, panie profesorze.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Proszę państwa, po pierwsze – to jest dokładne powtórzenie tego przepisu, który od lat funkcjonuje. Jak wiadomo, spółdzielnia jest osobą prawną i jako osoba prawna działa przez swoje organy, w skład których wchodzą osoby fizyczne. Zawsze wtedy, gdy ogólnie mówimy „spółdzielnia" w sensie jakichś kompetencji czy obowiązków, a nie wskazujemy dokładnie organu, to wiadomo, że chodzi o zarząd. Myślę, że ta sprawa nie powinna budzić wątpliwości. Dziękuję.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Panie pośle, trzeba przeczytać jeszcze ust. 2.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję panu profesorowi. Nie wiem, czy pan poseł Ajchler ma jeszcze uwagi.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Tak. Panie profesorze, ja nie rozumiem, proszę mi jaśniej wytłumaczyć, jak to wygląda. Jeżeli spółdzielnia ma powiedzieć walnemu zgromadzeniu skąd wziąć środki, to jest to dla mnie niezrozumiałe. W art. 1 piszemy, co to jest spółdzielnia i wielu rzeczy możemy się domyślać, ale to nie o to chodzi.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czy jest taka możliwość, żebyśmy tutaj doprecyzowali ten przepis i napisali „zarząd"? Pan poseł Budka – proszę bardzo.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, w mojej ocenie powinno się w uchwale wskazać środki. Walne musi podjąć decyzję o dalszym istnieniu pomimo tych przesłanek. W tej uchwale walnego powinno się wskazać, z jakich środków. Rozumiem pana przewodniczącego Ajchlera, że jest to nieprecyzyjne. Takie przepisy są w tej chwili, natomiast w mojej ocenie to powinno być w jednej uchwale, czyli np. wskazać, że będą to środki pochodzące z kredytu, z pożyczki bankowej. Jest oczywiste, że zarząd musi przygotować wcześniej taką uchwałę, dlatego że walne nie jest w stanie tego zrobić. Technicznie musi to wyglądać w ten sposób, że takie walne jest zwoływane na wniosek zarządu i to on przedkłada członkom ewentualne możliwości dalszego istnienia, a członkowie je akceptują lub nie. Poddaję pod rozwagę Wysokiej Komisji, a przede wszystkim naszych ekspertów to, że być może byłoby zasadne zapisać: „Walne zgromadzenie może podjąć uchwałę o dalszym istnieniu spółdzielni pomimo jej niewypłacalności, jeżeli wskaże środki umożliwiające wyjście ze stanu niewypłacalności". Proponuję skreślić słowo „spółdzielnia", bo to walne musi wskazać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Staroń – proszę bardzo.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Tu jeszcze jest ust. 2, który to doprecyzowuje i tłumaczy: „Na wniosek wierzycieli spółdzielni sąd może postanowić o ogłoszeniu upadłości spółdzielni, pomimo podjęcia przez jej walne zgromadzenie uchwały o dalszym istnieniu spółdzielni”. Tutaj jest powiedziane o tym wskazaniu przez walne zgromadzenie, mamy doprecyzowanie w ust. 2. Wiadomo, że ta uchwała będzie to zawierała.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Pan Kokoszkiewicz.

Doradca zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych Krzysztof Kokoszkiewicz:

Panie przewodniczący, rezygnuję z głosu, bo chciałem zaproponować dokładnie takie sformułowanie, które zaproponował pan poseł Budka – tak jak jest obecnie w art. 130 § 3 prawa spółdzielczego, bez słowa „spółdzielnia”.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Pan prezes Półrolniczak.

Prezes zarządu Unii Spółdzielców Mieszkaniowych w Polsce Andrzej Półrolniczak:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo. Oczywiście ja również uważam, że propozycja pana posła Budki jest jak najbardziej właściwa, natomiast uwaga pani poseł do ust. 2 nie ma związku z tą propozycją. To, czy jest tu skreślenie „spółdzielni”, w ogóle nie zmienia sensu i potrzeby zapisu ust. 2. W tym względzie one nie są ze sobą związane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę.

Członek Mazowieckiego Stowarzyszenia Obrony Praw Lokatorów i Spółdzielców „Nasz Dom” w Płocku – Oddział w Siedlcach, Paweł Mileszczyk:

Paweł Mileszczyk – Siedlce. Mam podobną propozycję minimalnie się różniącą – słowa „jeżeli spółdzielnia” zastąpić słowami „w której” i byłoby: „Walne zgromadzenie może podjąć uchwałę” itd. „w której wskaże środki umożliwiające wyjście ze stanu niewypłacalności”. Formalnie to jest to samo, ale jeszcze dokładniej, precyzyjniej przypisuje to tej uchwale, o której mówił pan poseł Budka.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o stanowisko. Czy, państwa zdaniem, po wykreśleniu słowa „spółdzielnia” ten przepis byłby w porządku?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Panie przewodniczący, po naszej wewnętrznej szybkiej konsultacji uważamy, że bardzo dobra jest ta propozycja, czyli ten przepis mógłby brzmieć następująco: „Walne zgromadzenie może podjąć uchwałę o dalszym istnieniu spółdzielni pomimo jej niewypłacalności, w której wskaże środki umożliwiające wyjście ze stanu niewypłacalności”.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Zmierzamy do tego samego, tylko jest kwestia, który przepis będzie bardziej precyzyjny i bardziej będzie odpowiadał oczekiwaniom. Chodzi o to, żeby doprecyzować ten przepis.

Szanowni państwo, jest poprawka zgłoszona na piśmie, ale zanim ją przytoczę, pan profesor – bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Mówiłem, że to powtarza rozwiązanie dotychczasowe, ale powtarza nie do końca precyzyjnie. Tak jak pan poseł Budka sugeruje, żeby po prostu skreślić wyraz „spółdzielnia”, bo zapisanie „w której”, to nie o to chodzi. „W której” może dotyczyć niewypłacalności, może dotyczyć spółdzielni, a dopiero w trzeciej kolejności uchwały. To stylistycznie nie pasuje, czyli po prostu trzeba skreślić wyraz „spółdzielnia”.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Czy są inne uwagi do tych dwóch ustępów w art. 97? Nie słyszę. Szanowni państwo, mamy dwie propozycje, chyba że pan poseł Budka wycofa swoją poprawkę, to mielibyśmy jasność.

Poseł Borys Budka (PO):

Zgodnie z tym, co zaproponuje Biuro Legislacyjne, to ja wniosę taką poprawkę. Wniosłem poprawkę zgodnie z tym, o czym mówiła pani mecenas, natomiast pierwotna wersja jest dokładnie taka, jak mówił pan profesor, więc to jest kwestia techniczna. Może to tak – wykreślić drugie słowo „spółdzielni". Pod taką poprawką też się podpiszę. To już państwo decydujecie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Ja również podpisuję się pod taką poprawką.

Poseł Borys Budka (PO):

To zmieniamy w ten sposób.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jeżeli nie będzie innej, to proponuję wziąć pod uwagę taką poprawkę. Czy ktoś z pań i panów posłów ma inną poprawkę? Nie słyszę. W związku z tym za chwilę będzie ona na piśmie.

Poseł Borys Budka (PO):

Sens jest taki sam, żeby skreślić drugie słowo „spółdzielni".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Poprawkę mamy, ale w tym czasie straciliśmy kworum, musimy chwilę poczekać. Ogłaszam 5 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, kończymy przerwę. Jest poprawka zgłoszona do ust. 1 art. 97, po wyrazie „jeżeli" wykreślamy wyraz „spółdzielnia" i brzmienie będzie następujące: „jeżeli wskaże środki umożliwiające wyjście ze stanu niewypłacalność".

Nie było uwag do ust. 2.

Proponuję przyjąć ust. 1 i ust. 2 w artykule oznaczonym jako art. 97. Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że Wysoka Komisja przyjęła art. 97.

Przechodzimy do kolejnego artykułu oznaczonego jako art. 98, ale oczywiście cały czas pracujemy na tej poprawce, którą państwo macie. Bardzo proszę – czy są uwagi? Nie słyszę. Proponuję przyjąć kolejny artykuł.

Przechodzimy do artykułu oznaczonego… Tak?

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Myślę, że art. 98 należałoby doprecyzować odnośnie do przekazania ksiąg rachunkowych i dokumentów spółdzielni do przechowania, tzn. podać – gdzie i na czyj koszt. To zdanie kończy się tylko słowami: „dokumenty zlikwidowanej spółdzielni do przechowania". Gdzie i na czyj koszt, bo to się wiąże z kosztami przechowania i powinno być doprecyzowanie, gdzie powinny być. Myślę, że Biuro Legislacyjne może coś podpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne, bo tę problematykę też podnosiliśmy na poprzednim posiedzeniu.

Główny specjalista ds. legislacji w Departamencie Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości, Magdalena Malinowska-Wójcicka:

Czy już tego nie uregulowaliśmy w art. 95 w urobku?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Właśnie, oddajemy głos legislatorom. Ja też sobie przypominam, że ta kwestia była już podnoszona i była rozstrzygnięta.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Tak, oczywiście, art. 95 reguluje tę kwestię.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle?

Poseł Edmund Borawski (PSL):

W art. 95 jest bardzo ogólny zapis, nieprecyzujący.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

W takim razie co pan proponuje?

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Dopiero w tej chwili na to spojrzałem. Są archiwa wojewódzkie czy państwowe, ale kto pokrywa koszty przechowania, bo najpierw trzeba za to zapłacić. Syndyk czy likwidator płaci za to, składuje i informuje. Są różne stopnie tych archiwów – państwowe i wojewódzkie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Tak, oczywiście, mamy świadomość, że te archiwa są różnego typu. Widziałem, że podnosiła rękę pani legislator – bardzo proszę.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

W art. 95 jest delegacja dla ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego do wydania stosownego rozporządzenia, które będzie określało sposób i czas przechowywania ksiąg rachunkowych i dokumentów spółdzielni oraz organizacji spółdzielczych. Wydaje się, że to jest wystarczające.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle, wydaje się, że to jest na tyle uregulowane, że dajemy delegację dla ministra, żeby doprecyzował to, czego pan oczekuje. Pamiętam, że dosyć długo zatrzymaliśmy się nad tym rozwiązaniem, w końcu zostało ono przyjęte i nie było protestów. Proponuję już do tego nie wracać. Jeśli pan poseł pozwoli, to proponuję przyjąć ten artykuł. Pan prezes do tego punktu? Proszę bardzo.

Prezes zarządu USM w Polsce Andrzej Półrolniczak:

Nie wiem, czy zgłaszamy uwagi do interpunkcji, ale wydaje mi się, że po wyrazie „spółdzielni" przed wyrazem „syndyk" powinien być przecinek. Nie wiem, czy zgłaszamy uwagi do interpunkcji. Jeżeli tak, to wydaje mi się, że w tym miejscu powinien być przecinek.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani profesor kiwa głową, więc rozumiem, że chce zabrać głos, tak? Proszę bardzo.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

W konsultacji z panem profesorem zastanawiamy się, czy w art. 98 po „przekazuje księgi (…) do przechowania" nie powinno się dodać „na zasadach określonych w art. 95", bo tamten przepis, jak podkreśliła pani mecenas, jest w dziale dotyczącym likwidacji spółdzielni. Chodzi o to, żeby nie było żadnych wątpliwości.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

To na pewno nie zaszkodzi, a uczytelnia przepisy.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Tak, oczywiście, to jest słuszna uwaga.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jest zgoda. W związku z tym proponuję przyjąć ten artykuł właśnie z tą uwagą, żeby było odniesienie do art. 95.

Przechodzimy do kolejnego artykułu z poprawki, oznaczonego jako art. 99 ust. 1. Czy są uwagi do ust. 1? Bardzo proszę o zabranie głosu – pierwszy pan poseł Budka, później pan poseł Borawski.

Poseł Borys Budka (PO):

Jest jednak kwestia zagrożenia niewypłacalnością. To jest przepisane z prawa upadłościowego i naprawczego. Tam, po pierwsze – niepotrzebnie jest koniunkcja, bo tam przepis mówi o tym generalnie: przedsiębiorca jest zagrożony niewypłacalnością, jeżeli pomimo wykonywania swoich zobowiązań jest oczywiste, że w niedługim czasie, według rozsądnej oceny ekonomicznej, będzie niewypłacalny. Czy my rzeczywiście chcemy to definiować inaczej aniżeli w prawie upadłościowym i naprawczym? W mojej ocenie najlepsze byłoby odesłanie do tych przepisów. Nie wiem nawet, czy jest to potrzebne, skoro przy upadłości mamy zastrzeżenie, że stosuje się te przepisy. Czy po prostu nie zostawić: „jeżeli spółdzielnia jest zagrożona niewypłacalnością, zarząd niezwłocznie zwołuje walne zgromadzenie", bo definicja zagrożenia niewypłacalnością jest zawarta w prawie upadłościowym i naprawczym. Albo musielibyśmy przepisać to słowo w słowo, albo –zgodnie z zasadą racjonalnego ustawodawcy – to, co zawrzemy tutaj, te niuanse będą istotne jako odstępstwo od reguły określonej w prawie upadłościowym i naprawczym. Prosiłbym naszych ekspertów i Biuro Legislacyjne o ocenę tych uwag. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Borawski.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Myślę, że w ostatnim zdaniu: „Zarząd powiadamia związek spółdzielczy, w którym spółdzielnia jest zrzeszona" należy dodać „i Krajową Radę Spółdzielczą", ponieważ nie wszystkie spółdzielnie są zrzeszone w związkach.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Na pewno ta uwaga pana posła jest cenna, natomiast co do wątpliwości pana posła Budki to zwracam się do państwa ekspertów, by postarali się rozstrzygnąć, rozwiać te wątpliwości czy uwagi. Proszę bardzo.

Poseł Borys Budka (PO):

Panie przewodniczący, może odczytam art. 492 ust. 2 prawa upadłościowego i naprawczego. To jest część czwarta. W tej chwili jest to postępowanie naprawcze w razie zagrożenia niewypłacalnością. Jest tu definicja zagrożenia niewypłacalnością: „Przedsiębiorca jest zagrożony niewypłacalnością, jeżeli pomimo wykonywania swoich zobowiązań, według rozsądnej oceny jego sytuacji ekonomicznej jest oczywiste, że w niedługim czasie stanie się niewypłacalny". To nie miejsce, by dyskutować nad ostrością tej definicji. Nie znam w prawie polskim tak nieostrej definicji określenia przesłanek zagrożenia niewypłacalnością, ale mniejsza z tym. Zwracam tylko uwagę, że skoro taka definicja istnieje, a w art. 96 piszemy, że do upadłości i postępowania naprawczego stosuje się przepisy tej ustawy, którą zacytowałem, to w mojej ocenie wystarczy zapis: „Jeżeli spółdzielnia jest zagrożona niewypłacalnością w rozumieniu art. 492 ust. 2 prawa upadłościowego" – nie wiem, pozostawiam to legislatorom czy to jest potrzebne, według mnie nie – „zarząd niezwłocznie zwołuje walne zgromadzenie" i dalej reszta tych przepisów. Poddaję to pod rozwagę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję panu posłowi. Czy eksperci chcą zabrać głos, czy poprosimy Biuro Legislacyjne?

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Po tym wyjaśnieniu zgadzamy się, bo początkowo rozumieliśmy, że pan poseł w ogóle proponuje, żeby ten artykuł skreślić, ale jeżeli nie, to rzeczywiście nie ma sensu powtarzać tego, co już jest napisane w prawie upadłościowym i naprawczym. Ponieważ MS proponowało ten przepis, to byłoby dobrze, żeby państwo jakoś odnieśli się do tej propozycji, bo pewnie była jakaś myśl, żeby to szerzej ująć.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję, panie profesorze. Bardzo proszę, Ministerstwo Sprawiedliwości.

Główny specjalista w MS Magdalena Malinowska-Wójcicka:

Chcę przypomnieć, że w stanowisku, które MS formułowało na piśmie i które było przedłożone na poprzednim posiedzeniu Komisji, zgłaszaliśmy pewne wątpliwości w kwestii powtarzania tego przepisu z prawa upadłościowego. Jednak w toku dyskusji na poprzednim posiedzeniu Komisji były głosy, że spółdzielcy widzą taką potrzebę, żeby taka regulacja była zachowana. Jeżeli teraz jest koncepcja, żeby trzymać się *stricte* systemowej spójności, to jak najbardziej przychylamy się zarówno do propozycji posła Budki, jak i do głosu ekspertów, że w tym zakresie, w jakim ta regulacja powtarza przepisy prawa upadłościowego, należałoby z tego zrezygnować.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Powołać się na odpowiedni przepis prawa upadłościowego, tak?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Nie ma takiej potrzeby.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Nie, nie ma takiej potrzeby?

Poseł Borys Budka (PO):

Jeszcze raz sformułuję: „Jeżeli ze sprawozdania finansowego spółdzielni wynika, że jest ona zagrożona niewypłacalnością, zarząd niezwłocznie zwołuje walne zgromadzenie". Tak naprawdę to, co jest dalej, to nie jest koniunkcja, tylko definicja zagrożenia niewypłacalnością, czyli należy skreślić: „i pomimo wykonywania swoich zobowiązań, według rozsądnej oceny jej sytuacji ekonomicznej jest oczywiste, że w niedługim czasie stanie się niewypłacalna". To jest po prostu „wrzutka" definicji. Tylko to skreślić, reszta zostaje – oczywiście z uwagą pana posła Borawskiego: „Zarząd powiadamia" – czy „zawiadamia" – „związek spółdzielczy, w którym spółdzielnia jest zrzeszona i Krajową Radę Spółdzielczą".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

„Lub", bo nie wszystkie są zrzeszone.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Proszę państwa, nie musimy dopisywać Krajowej Rady Spółdzielczej. Wprawdzie jeszcze nie rozmawialiśmy o związkach spółdzielczych, natomiast w projekcie i obecnie w ustawie jest taki przepis, który mówi o tym, że prawa i obowiązki związku rewizyjnego w stosunku do spółdzielni niezrzeszonych wykonuje Krajowa Rada Spółdzielcza. Chodzi o to, żeby za każdym razem jej nie dopisywać obok związków spółdzielczych. Dlatego zostawiłbym to tak, jak jest, bo to będzie wynikało z ogólnego przepisu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, za chwilkę będziemy mieli brzmienie tego artykułu z uwzględnieniem głosu ekspertów, uwzględniające również stanowisko Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Stanisław Chmielewski (PO):

Pytanie do przedstawiciela ministra sprawiedliwości, bo w piśmie jest jeszcze wskazanie na ust. 3, jak rozumiem, związany z tą sytuacją. Proszę powiedzieć – dlaczego?

Główny specjalista w MS Magdalena Malinowska-Wójcicka:

W toku dyskusji, którą odbyliśmy na poprzednim posiedzeniu, ustaliliśmy takie brzmienie tych przepisów, jakie jest zawarte w urobku. W trakcie tej dyskusji zabierali głos eksperci, przedstawiciele spółdzielni i Krajowej Rady Spółdzielczej. Wydaje się, że to, co jest w urobku, jest najbardziej kompromisowe. Na razie popieramy to, co jest w urobku.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Panie pośle, bardzo proszę jeszcze o przeczytanie.

Poseł Borys Budka (PO):

W art. 99 ust. 1 skreślić słowa od „i pomimo" do „stanie się niewypłacalna". Nie przepisywałem tego wszystkiego.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czy są uwagi do tej propozycji? Nie słyszę, proponuję przyjąć. Bardzo proszę, przechodzimy do ust. 2.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Panie przewodniczący, ale czy z dopiskiem: „i Krajową Radę Spółdzielczą”?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Nie, bo to jest uregulowane generalnie w ustawie.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Generalnie w ustawie jest uregulowane i dotyczy poinformowania związków spółdzielczych, więc albo utrzymujemy to zdanie, albo w ogóle je wykreślamy. Wydaje mi się, że uzupełnienie o Krajową Radę Spółdzielczą tutaj nie…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Nie zaszkodzi.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

To uzupełnia, nie zaszkodzi.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę, pani mecenas – Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Jeżeli taki przepis nie znajdzie się w dziale poświęconym związkom spółdzielczym i Krajowej Radzie Spółdzielczej, to wówczas na etapie „czyszczącym” proponujemy dodać taki przepis do przepisów ogólnych ustawy, ponieważ mamy szereg przypadków, w których w urobku są wytłuszczone wyrazy: „związek spółdzielczy, w którym spółdzielnia jest zrzeszona”. Celowo jest takie wytłuszczenie, żeby łatwo było zidentyfikować te przypadki. Naszym zamysłem jest dodanie takiego przepisu ogólnego.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, czyli pamiętamy o tym, żeby zawrzeć taki przepis generalny.

Legislator Monika Bies-Olak:

Powinna być zbiorcza norma dotycząca wszystkich sytuacji w przypadku, w którym w ustawie mówimy o kompetencji dla związku spółdzielczego, w którym spółdzielnia jest zrzeszona, bo wiemy, że zrzeszenie jest dobrowolne.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Część nie jest zrzeszona i wchodzi Krajowa Rada Sądownicza.

Legislator Monika Bies-Olak:

W związku z tym musimy zawrzeć przepis generalny mówiący, co się dzieje, jeżeli spółdzielnia nie jest zrzeszona.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Rozumiem, że pamiętamy o tym i to uregulujemy. Dziękuję bardzo.

Ust. 2. Bardzo proszę – czy są uwagi do tego ustępu? Proszę bardzo, panie profesorze.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Taki drobiazg, zgodny z naszą metodą działania trzeba zapisać, że nie „zarząd jest obowiązany” tylko „zarząd niezwłocznie składa w sądzie takie oświadczenie”.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Wyrzucamy „jest obowiązany”, tak? „Zarząd niezwłocznie składa w sądzie takie oświadczenie”. Dobrze, to zmienimy to we wniesionej poprawce. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Radca prawny Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. i Krajowego Związku Banków Spółdzielczych Karol Bernat:

Jeszcze uwaga do ust. 1. To zdanie…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Ust. 1 już jest zamknięty. Proszę bardzo, nie wracajmy.

Radca prawny BPS S.A. i KZBS Karol Bernat:

To zdanie drugie jest niepotrzebne, bo w art. 37 ust. 1 jest obowiązek powiadomienia związku spółdzielczego i Krajowej Rady Spółdzielczej.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Będziemy mieli posiedzenie czyszczące i jeśli okaże się, że jest taka potrzeba, to wrócimy do tego. Jeżeli ktoś ma uwagi, to starajmy się reagować w odpowiednim czasie. Dziękuję.

Ust. 2 – z tą sugestią pana profesora. Oczywiście uwzględnimy to zmieniając zapis w poprawce. Trzeba wyrzucić „jest obowiązany" i zapisać: „zarząd niezwłocznie składa". Czy możemy przyjąć ust. 2 w takim brzmieniu? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że ust. 2 przyjęliśmy.

Przechodzimy do kolejnego artykułu. Czy są uwagi do artykułu oznaczonego w naszym materiale jako art. 100? Pan Kokoszkiewicz – bardzo proszę.

Doradca zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych Krzysztof Kokoszkiewicz:

Panie przewodniczący, nie zgłaszam uwag, natomiast chciałbym zapytać, z jakich powodów zostało przyjęte w trzecim lub w drugim zdaniu odniesienie do art. 92? Czy to nie jest jakiś błąd? W art. 92 nie znajduję jakiegoś uzasadnienia, żeby zastosować go przy wykreśleniu spółdzielni z Krajowego Rejestru wtedy, kiedy nie przeprowadza się postępowania upadłościowego. Jeżeli tak, to bardzo proszę o wyjaśnienie – dlaczego art. 92? W jakim zakresie ma tutaj być stosowany odpowiednio?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Patrzę na to nie za bardzo technicznie, a jest np. kwestia zawiadomienia przez sąd wierzycieli – wszystkich, a jeżeli spółdzielnia będzie miała 1000 czy 2000 wierzycieli? Nie za bardzo rozumiem intencje. Mamy „sąd na wniosek wierzycieli", a jaki wierzyciel jest zainteresowany tym, żeby spółdzielnię wykreślono, jak spółdzielnia nie ma majątku? W tym momencie to nie jest żaden jego interes. Sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli majątek nie wystarcza na pokrycie kosztów postępowania. Co prawda jest ust. 2, który mówi o tym, że taki wniosek może być, jeżeli uprawdopodobni się, ubezskuteczni się czynności dotyczące majątku, w szczególności hipoteki itd., ale to jest prawo upadłościowe i naprawcze – zasady ogólne.

Rozumiem ideę, tylko nie za bardzo technikę wykonania – „sąd na wniosek wierzycieli". Jeszcze zrozumiałbym, że sąd działa na wniosek tej spółdzielni, która wie o tym, że nie ma majątku. W dodatku mamy jeszcze „zawiadamiając o tym wierzycieli". Jak nie ma syndyka, bo nie ma upadłości, to nie ma kto zebrać tych dokumentów. Tak naprawdę spółdzielni nie ma, a sąd ma wysłać tysiąc listów poleconych, w dodatku InPostem, czyli połowa nie dojdzie. Techniki nie rozumiem, ale to tylko tyle.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle, mam pytanie – czy proponuje pan, żebyśmy w ogóle zrezygnowali z tego artykułu?

Poseł Borys Budka (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

To słucham państwa z MS, bo nie chcą zrezygnować, a to oni optowali za takim rozwiązaniem.

Główny specjalista w MS Magdalena Malinowska-Wójcicka:

To rozwiązanie funkcjonuje obecnie. Ten przepis jest w dużej mierze powtórzeniem obecnie obowiązującej regulacji. Do MS nie wpłynęły żadne informacje związane z problemami ze stosowaniem tej regulacji w praktyce.

Jednak wydaje się nam konieczne zachowanie regulacji, która umożliwi sądowi wykreślenie z rejestru martwej spółdzielni, która już nie ma żadnego majątku, w której

nikt nie jest zainteresowany prowadzeniem działalności. Chodzi również o przypadki, gdy postępowanie upadłościowe nie zostało przeprowadzone, zwłaszcza że może być przypadek, kiedy wierzyciel będzie zainteresowany przeprowadzeniem postępowania upadłościowego. W takim przypadku sąd upadłościowy powie, że jest w stanie to przeprowadzić, jeżeli ktoś poniesie koszty tego postępowania, np. wierzyciel. W przypadku, gdy wierzyciel nie wyrazi na to zgody, a tylko on może ewentualnie dysponować jakimiś środkami na przeprowadzenie takiego postępowania, sąd powie: przykro mi, postępowania upadłościowego nie robimy, ale jednocześnie ma mechanizm pozwalający na wykreślenie takiej spółdzielni z Krajowego Rejestru Sądowego.

Przypominam, że było to poważnie dyskutowane na poprzednim posiedzeniu, m. in. z ekspertami. Wydaje mi się, że stanęliśmy na wspólnym stanowisku, że stosowanie tej regulacji w praktyce nie budzi wątpliwości, że konieczna jest regulacja pozwalająca na wykreślenie spółdzielni z KRS. Ta regulacja powinna zostać.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czy pan poseł Budka zgadza się z taką argumentacją, żeby ta regulacja została?

Poseł Borys Budka (PO):

Jest taki przepis w tej chwili. Za chwilę, bo już sala dzwoni, uchwalamy poprawki Senatu do ustawy o zmianie ustawy o KRS, dotyczące tzw. martwych spółek. Liczę na to, że jak tam przyjmiemy, to wejdzie to w życie i gdy wrócimy, to tu nie będzie to już potrzebne. Jednak taki przepis jest i nie budzi wątpliwości w orzecznictwie – jak się technicznie to wykonuje, nie wiem. Rzeczywiście, ten przepis jest od samego początku, od 1982 roku zawiadamia się wierzycieli. Widocznie moje obawy są niesłuszne, więc cofam je, skoro tak jest.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, dziękuję, panie pośle. Pan prezes Kokoszkiewicz sygnalizuje chęć zabrania głosu – słucham uprzejmie.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Proszę państwa, jestem w pełni przekonany, że przepis, który jest obecnie – faktycznie jest on powtórzeniem – spełniał swoją rolę. Moim zdaniem, nie może być luki prawnej w sytuacji, kiedy nie przeprowadza się postępowania upadłościowego i nie ma metody, żeby wykreślić spółdzielnię z Krajowego Rejestru Sądowego. To jest jedna uwaga.

Druga uwaga. Wykreślenie w tym trybie spółdzielni w upadłości z KRS ma bardzo duże znaczenie ekonomiczne, ponieważ w świetle przepisów o podatku dochodowym od osób prawnych trzeba w sposób jednoznaczny i absolutnie jasny udowodnić, że moje należności są trudne czy niemożliwe do odzyskania. Wtedy dopiero, w świetle tych przepisów podatkowych, może to być uznane za koszt uzyskania przychodów. Wierzyciel pierwotnie w swoim rachunku ekonomicznym, podatkowym uwzględnił przychody, za które ci dłużnicy nie zapłacili i byłoby bardzo trudno rozwiązać ten problem ekonomicznie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, panie prezesie. Dziękuję za ten głos.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Bardzo proszę, żeby wyjaśnić art. 92.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Rozumiem, że na tym etapie przyjmujemy ten przepis. Pani profesor, słucham uprzejmie.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję bardzo. Mamy poważne wątpliwości, czy w tym przepisie należałoby też mówić o wniosku wierzycieli. Pan poseł Budka dał dobry argument, że wierzyciele kompletnie nie są tym zainteresowani. Idea, żeby zachować instrument usuwania z rejestru martwych podmiotów, jest – moim zdaniem – absolutnie słuszna. Moje wątpliwości, czym podzieliłam się z panem profesorem, budzą te podmioty. Nie wiadomo, ilu wierzycieli – wszystkich czy większość?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pamiętacie państwo, że już rozmawialiśmy na ten temat. Jak pamiętam, „wytrychem" miała być Krajowa Rada Spółdzielcza. Jeżeli ktoś się tym nie zajmuje, to jest organ, który jest reprezentatywny, jeśli chodzi o spółdzielnie i on ma wtedy określoną rolę do spełnienia. Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, za chwilę będę przedstawiał sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w sprawie poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o KRS. Art. 25a ust. 1 tej ustawy mówi tak: „Sąd rejestrowy wszczyna z urzędu postępowanie o rozwiązanie podmiotu wpisanego do rejestru bez przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego w przypadku, gdy oddalono wniosek o ogłoszenie upadłości lub umorzono postępowanie upadłościowe z tego powodu, że majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania".

Jestem przekonany, że ten przepis nie jest w tej chwili potrzebny, dlatego że ustawa jest uchwalona, a poprawki Senatu w tym zakresie nie wpływają na ten przepis. Myślę, że to wyjaśnia wszelkie wątpliwości.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle, dlatego nie bez kozery zadałem pytanie, czy powinniśmy się upierać przy tym artykule.

Poseł Borys Budka (PO):

Co więcej, tak musielibyśmy wrócić do tego przy „czyszczeniu", bo nie możemy robić czegoś wbrew przepisom. Teraz jeszcze teoretycznie możemy, ale tu Biuro Legislacyjne też podpowiada, że musielibyśmy do tego wrócić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Pan poseł już odpowiedział na to pytanie. Naszym zdaniem, tak jak pan poseł to przedstawił, bezzasadne jest wprowadzanie regulacji z art. 100 w momencie, kiedy zostanie opublikowana nowelizacja ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. Pan poseł uzasadnił to przytaczając tę regulację. Każdy podmiot będzie wykreślany z urzędu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani profesor, proszę uprzejmie.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję bardzo. Po odczytaniu przez pana posła Budkę nowego przepisu art. 25a mam pewne wątpliwości. Tu przepis odnosi się do instytucji rozwiązania podmiotu, a taka instytucja – rozmawialiśmy o tym z panem doktorem i panem prof. Zakrzewskim kilka tygodni temu – nie jest przewidziana w dotychczasowym prawie spółdzielczym ani w żadnym projekcie. Czy rzeczywiście przepis art. 25a spełni tę funkcję, jaka jest przewidziana dla art. 100? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan przewodniczący Jankowski zgłaszał chęć zabrania głosu.

Prezes zarządu Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP Jerzy Jankowski:

Wydaje mi się, że należałoby przywołać w tej ustawie to, o czym mówi pan poseł.

Poseł Borys Budka (PO):

Panie przewodniczący, proponuję, żeby o tym nie dyskutować, ponieważ są eksperci i jest Biuro Legislacyjne. Proponuję przyjąć bez tego przepisu – ewentualnie z upoważnieniem Biura Legislacyjnego do zaproponowania zapisu – jeżeli byłby konieczny – o odpowiednim stosowaniu przepisów o KRS, tak jak sugeruje pani profesor, że gdyby uznać w opinii, że te przepisy o KRS w tym przypadku nie miałyby zastosowania. To już jest dyskusja czysto techniczna, ekspercka. Myślę, że idea wszystkich jest taka, żeby móc wykreślić spółdzielnię, która istnieje a jest „martwa" – bezmajątkowa, ale gdzieś tam wisi.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle, mam troszkę inną propozycję – przy wskazaniu pani poseł Staroń – aby na razie zostawić ten przepis. Oczywiście z uwagą o możliwości powrotu do tego. Łatwiej coś wykreślić niż dopisać. Panie pośle, namawiam do takiego rozwiązania, bo łatwiej coś wyrzucić, niż coś później wprowadzić. Łatwiej jest nad tym pracować i ewentualnie skorygować, niż później wprowadzać coś nowego. Proponuję przyjąć w takim brzmieniu, jakie było dwukrotnie zaproponowane po długiej dyskusji.

Prezes zarządu ZRSM RP Jerzy Jankowski:

Co z art. 92?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

To przywołanie…

Główny specjalista w MS Magdalena Malinowska-Wójcicka:

Jeżeli mogę, chodzi o odwołanie do przepisu art. 92, który ma się stosować odpowiednio, czyli nie wprost. Art. 92 dotyczy likwidatora i likwidacji, więc stosowanie odpowiednio – tylko odpowiednio – tego artykułu pozwala zamknąć kwestie związane z likwidacją spółdzielni w przypadku upadłości.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proponuję już zamknąć dyskusję. Pewnie do niej jeszcze wrócimy, bo inaczej będziemy stać w miejscu. Jest taka wola? Na tym etapie zamykamy. Proszę zaznaczyć w protokole, że mamy możliwość powrotu do tego odesłania, bo widzę, że są wątpliwości kolegów spółdzielców.

Drodzy państwo, jeżeli nie byłoby innych propozycji, to zamknęlibyśmy ten dział i przeszlibyśmy do przepisów karnych, nad którymi też już odbyliśmy debatę. Proponuję, abyśmy przeszli do art. 175 w druku nr 980. W druku wiodącym to jest „Tytuł V – przepisy karne”. Mam pytanie do sekretariatu – czy są rozdane te poprawki? Jeśli ktoś nie ma, to bardzo proszę je przekazać.

Szanowni państwo, do art. 175 jest propozycja poprawki wniesiona przez panią poseł Staroń. Bardzo proszę o jej odczytanie i przybliżenie treści.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Bardzo szczegółowo omawiałam tę poprawkę na poprzednim posiedzeniu Komisji. Szczególnie chodzi tutaj o ust. 1: „Kto, biorąc udział w tworzeniu spółdzielni lub będąc członkiem jej zarządu albo rady albo likwidatorem, działa na jej szkodę, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności”. To już omawialiśmy i nie było…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

I od razu drugi ustęp.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Tak jak mówiłam, ust. 2 może być, a może go nie być, dlatego że jest art. 296 w przepisach karnych, więc można to zrobić bez ust. 2. Wtedy tylko sam ust. 1 jako art. 175, wtedy nie będzie on już budził żadnych kontrowersji.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, czy są uwagi do wniesionej poprawki? Pan poseł Borawski.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Myślę, że byłoby dobrze przeczytać to zdanie: „Kto, biorąc udział w tworzeniu spółdzielni lub będąc członkiem jej zarządu albo rady albo likwidatorem, działa na jej szkodę” – albo spółdzielnia jest albo jej nie ma, albo jest wyrządzona szkoda albo niewyrządzona szkoda. Nie wiem, tu jest splot takich spraw, które w ogóle nie mają ciągłości. Najpierw musi powstać spółdzielnia, powstać rada, powstać wszystko, a nie „kto biorąc udział w tworzeniu”. Myślę, że taka propozycja jest po prostu nonsensowna. Proponuję to wykreślić.

Poseł Lidia Staroń (PO):

To jest przepis, który cały czas obowiązywał i jest bardzo potrzebny jako narzędzie członkom spółdzielni. Brak tego przepisu, zresztą krótkotrwały brak, objawia się właśnie tym, że dzisiaj nie mają takiego narzędzia.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Panie przewodniczący, jeśli ktoś brał udział w tworzeniu spółdzielni 20 lat temu, a teraz ona będzie likwidowana, to on będzie ponosił konsekwencje?

Poseł Lidia Staroń (PO):

Jest przedawnienie.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

To 5 lat temu.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Niech pan nie przesadza.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Mamy tylko prośbę do państwa, abyście nie toczyli polemiki poza mikrofonem. Oczywiście, każdy ma prawo wypowiedzieć się. Pana posła Borawski ma wątpliwości i ma do tego prawo. Pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Mam tylko pytanie do MS. Art. 296 k.k.: „Kto, będąc obowiązany, na podstawie przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy, do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, prawnej albo jednostki organizacyjnej nie mającej osobowości prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku wyrządza jej znaczną szkodę majątkową, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5". § 2: „Jeżeli sprawca przez nadużycie sprowadza bezpośrednie niebezpieczeństwo wyrządzenia znacznej szkody majątkowej podlega karze". Tam są odpowiednie przepisy. Dlatego mam pytanie do przedstawicieli ministra sprawiedliwości. Czy systemowo ta propozycja przepisu nie wchodzi w zakres art. 296 k.k.? Chodzi o to, żebyśmy później nie mieli zastrzeżeń w tym zakresie. Oczywiście jest tu kwestia znacznej szkody majątkowej, tę różnicę dostrzegam, ale prosiłbym o odpowiedź ekspertów.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Mamy pytanie pana posła, bardzo proszę przedstawicieli MS.

Główny specjalista w MS Magdalena Malinowska-Wójcicka:

Pragnę zauważyć, że w piśmie kierowanym do Komisji był poruszony ten problem. W ocenie naszych karnistów i sędziów orzekających w sądzie karnym, wystarczająca jest regulacja art. 296 § 1-5 k.k., tak jak wskazał poseł Budka. Dlatego dajemy pod rozwagę konieczność wprowadzenia dodatkowej penalizacji, bo wydaje się nam, że te zakresy będą się pokrywały.

Poza tym, w naszej ocenie, z uwagi na brzmienie przepisu art. 296, zakres tego przepisu, a zatem penalizowanych zachowań, jest szerszy i bardziej rozbudowany. Tym samym jeszcze bardziej nie wydaje się zasadne penalizowanie tego na gruncie ustawy – Prawo spółdzielcze. To jest jedyna, nasza zasadnicza, uwaga do poprawek pani poseł, bo większość tych poprawek zyskała naszą akceptację. Gdyby pani poseł zechciała rozważyć zasadność wprowadzenia tej penalizacji, bo wydaje się, że wystarczy to, co jest w k.k.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę panią profesor o zabranie głosu.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję bardzo. W piśmie MS i w wyjaśnieniu pani nie ma żadnego odniesienia się do problemu znacznej szkody. Ona jest sprecyzowana, ale między brakiem szkody a znaczną szkodą jest bardzo duża przestrzeń, która umyka i której nie obejmuje regula-

cja art. 296. Jak to legislacyjnie rozwiązać, to jest inna kwestia, ale niewątpliwie problem jest i nie jest rozwiązany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Szmit.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Kontynuując wątpliwości, które zgłosił pan poseł Borawski, chciałbym wiedzieć, w jakiej sytuacji ten przepis znajduje zastosowanie: „kto, biorąc udział w tworzeniu spółdzielni"? W którym momencie ten przepis, tak zapisany, może znaleźć zastosowanie?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan poseł Budka – proszę bardzo.

Poseł Borys Budka (PO):

Rzeczywiście, zgadzam się z tym, że w tej chwili przy szkodach nieznacznych nie ma penalizacji, więc myślę, że, tak jak zasugerowało MS, można się zastanowić przy zmianie innych ustaw. W mojej ocenie nie będzie to wyjście poza zakres, ale chodzi o ewentualną zmianę w k.k. W tej chwili, przy tym sformułowaniu przepisu, można by się nawet zastanawiać nad tym, czy nie będzie tu kolizji, że prawo spółdzielcze zawęża odpowiedzialność w stosunku do prawa karnego, dlatego że sformułowanie „kto, zobowiązany jest do zajmowania się interesami majątkowymi" jest szersze aniżeli wskazanie tylko i wyłącznie członków rady nadzorczej, likwidatorów i członków zarządu. Ust. 2 jest natomiast w ogóle poza dyskusją.

MS dysponuje karnistami. Wskazuje nam w tym stanowisku bezzasadność. Pani wspomniała, aby rozważyć ewentualne zmiany w k.k.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję panu posłowi. Pani poseł Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Taki przepis, mniej więcej w takiej formie istniał przez szereg lat. Było to jedyne narzędzie członków spółdzielni do dochodzenia swoich praw. Art. 296, ten, o którym mówimy, dotyczy znacznej szkody i tak naprawdę nie daje żadnego narzędzia spółdzielcom wtedy, kiedy szkoda nie jest znacznych rozmiarów.

To przywraca tę możliwość, bo to istniało i nie rodziło żadnych problemów. Członkowie mogli z tego korzystać. Rozumiem, że będą głosy niezadowolenia, natomiast chodziło mi o to, żeby dać członkom jakieś narzędzie wtedy, kiedy ta szkoda nie jest znacznych rozmiarów, a zazwyczaj tak jest.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Jeszcze mamy jeden głos – pan Kokoszkiewicz – później w głosowaniu spróbujemy odnieść się do tej kwestii.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Panie przewodniczący, chciałbym odnieść się do stanowiska MS, które ostatnio zostało przesłane na ręce pana przewodniczącego. Ono wiąże się ze stanowiskiem rządu, które zostało złożone do druku nr 515. W tym stanowisku rząd wyraźnie wskazuje, że powrót do dawnego art. 267a, który został uchylony, jest błędną propozycją, ponieważ w 2011 roku nastąpiła zmiana cytowanego artykułu w k.k. Chciałem zauważyć, że podobny przepis został wówczas wykreślony nie tylko z prawa spółdzielczego, ale również z k.s.h. Jak Sejm uchwalił tę ustawę nowelizującą k.k., to w uzasadnieniu wyraźnie wskazał, że w odniesieniu do tego typu naruszeń prawa itd., będzie miało zastosowanie prawo ogólne zawarte w art. 276 k.k., który również był odpowiednio znowelizowany w czasie uchwalania ustawy, o której mówię.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję, panie prezesie. Pan prezes Półrolniczak.

Prezes zarządu USM w Polsce Andrzej Półrolniczak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Ja również uważam, że zapis tego artykułu w tej poprawce jest zupełnie nieuzasadniony i w świetle przepisu k.k.…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Rozumiem, że mówimy o ust. 2, tak?

Prezes zarządu USM w Polsce Andrzej Półrolniczak:

Mówię jeszcze o ust. 1. Propozycja tego przepisu jest zupełnie nieuzasadniona zarówno w świetle przepisu k.k., jak i uzasadnienia, które przedstawiło MS.

Podpisuję się pod tym, co mówił mój przedmówca. Właśnie po to były zmiany w 2011 roku, że była kolizja. W tej chwili nie ma potrzeby i wręcz nie jest wskazane, żeby wprowadzać to z powrotem do ustawy – Prawo spółdzielcze. Przepraszam, ale argumentacja jest taka, żeby członkowie mogli mieć artykuł na złe zarządy, rady nadzorcze czy likwidatorów. Przy tak nieprecyzyjnym zapisie burzy to logikę i porządek prawny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję panu prezesowi. Pani poseł Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Proszę państwa, odnosząc się do usunięcia tego artykułu z prawa spółdzielczego chcę powiedzieć, że zostało to usunięte w komisji deregulacyjnej – moim zdaniem zbyt pochopnie – z uzasadnieniem, że jest art. 296. Przy ujednoliceniu przepisów wskazano na istnienie art. 296.

Chcę państwu zwrócić uwagę, że szkoda znacznych rozmiarów, to jest szkoda powyżej 200 tys. zł. A co zrobimy, jeżeli jest szkoda na 100 tys. zł? Jakie członkowie mają narzędzia? Oczywiście, można szukać – niekorzystne rozporządzenie mieniem, oszustwo. Można szukać różnych kwalifikacji, ale nam chodzi o takie działanie na szkodę, które da członkom narzędzie nie przy szkodzie wielkich rozmiarów.

Ponieważ ten artykuł budzi tak wielkie kontrowersje, szczególnie po stronie przedstawicieli zarządów spółdzielni – nie dziwię się, że nie chcą, żeby to było – to może postaram się to doprecyzować. Proponuję zapisanie tego, ale z możliwością doprecyzowania, z możliwością powrotu do tego, żeby jeszcze można było popracować nad tym artykułem. Absolutnie jestem za tym, aby dla członków ten artykuł mógł się ostać w prawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Słucham uprzejmie – kolejny głos.

Członek MSOPLiS „Nasz Dom" w Płocku – Oddział w Siedlcach Paweł Mileszczyk:

Uwaga bardziej techniczna, bo w druku nr 980 mamy art. 175: „Kto, będąc członkiem zarządu" itd. Poprawka pani poseł Staroń nie ma numeru artykułu, więc chyba jednocześnie mówimy o dwóch rzeczach. Art. 175 to jest ten, który jest w druku nr 980, a ta poprawka chyba powinna mieć oznaczenie art. 175^1.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Oddaję głos pani Staroń, ale chyba jej intencja była taka, żeby ta poprawka zastąpiła art. 175.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Nie, ja nie mam nic do art. 175. Ta poprawka była jako pierwszy artykuł w dziale X, jako pierwszy artykuł w tym dziale.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie do pani poseł – czy pani wycofuje tę poprawkę, czy mamy ją głosować?

Poseł Lidia Staroń (PO):

Nie wycofuję tej poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Nie za bardzo rozumiem.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Nie wycofuję tej poprawki. Proponuję, aby ona została z możliwością powrotu, bo ewentualnie mogę nad nią jeszcze popracować, ale na pewno chodzi o szkodę mniejszych rozmiarów.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, jeszcze pan doktor – ostatni głos w tej kwestii.

Ekspert Komisji Marek Stańko:

Jeżeli ten przepis mamy sformułowany tak: „Kto, biorąc udział w tworzeniu spółdzielni (…) działa na szkodę”, to ma grzywnę albo karę ograniczenia wolności, a jak zadziała na szkodę spółdzielni dokonując oszustwa, to też bierze w ciemno grzywnę albo karę ograniczenia wolności. Ten przepis jest bardzo pojemny, a sankcję mamy dosyć delikatną. Zadziałał na szkodę spółdzielni, ale nie zadziałał na szkodę, bo zrobił coś bardziej lub mniej umyślnie, zadziałał jako…

Poseł Lidia Staroń (PO):

Ale w k.k. oszustwo jest zupełnie…

Ekspert Komisji Marek Stańko:

Ale myśmy to wyłączyli i powiedzieliśmy, że jakkolwiek zadziałał…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, panie doktorze, proponuję zakończyć dyskusję. Ta poprawka jest mocno kontrowersyjna, bo takie są głosy. Musi się pani zdecydować – albo za chwilę poddam ją pod głosowanie, albo pani ją wycofuje.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Z możliwością powrotu. W tej chwili wycofuję z możliwością powrotu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, dziękuję bardzo. Przechodzimy do art. 175 w druku wiodącym. Pani poseł wycofała i koniec, nie ma. Mamy art. 175. Czy są uwagi do art. 175 w druku nr 980? Proszę bardzo – czy posłowie mają uwagi? Pani profesor, słucham.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję bardzo. Mam uwagę o charakterze systemowym do „Tytułu V”. W moim przekonaniu powinna być inna sekwencja przepisów, taka, która nie rozpoczyna się od niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, bo to raczej jest już w krańcowym stadium. Należy zacząć od art. 179, ewentualnie z poprawek pani poseł od art. 176 pkt 3, 4, 5, żeby to jakoś logicznie ułożyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak, to jest jak najbardziej słuszna uwaga, przy czym możecie państwo przyjmować w kolejności z druku, a my po prostu uszeregujemy to w kolejności logicznej.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję za uwagę. Nie ma przeciwwskazań.

Legislator Monika Bies-Olak:

Zwłaszcza że numeracja będzie wynikała…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dokładnie tak. Nie ma przeszkód co do kolejności. Czy są uwagi do brzmienia art. 175 z druku wiodącego? Jeśli nie będę słyszał uwag, to proponuję przyjąć.

Przechodzimy do art. 176, do którego są poprawki. Szanowni państwo, proszę przejść do poprawek przekazanych państwu na piśmie, podpisanych przez pana posła Budkę i przez mnie. Bardzo proszę – pan Kokoszkiewicz.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Pan poseł Budka w swojej propozycji dotyczącej art. 176 pkt 1, poszerza obecny przepis w prawie spółdzielczym: „Kto, będąc członkiem organu spółdzielni albo likwidatorem: 1) nie poddaje spółdzielni lustracji" – tu jest dodatek – „lub badaniu przez biegłego rewidenta". Proszę państwa, chciałem powiedzieć, że w art. 79 pkt 1 ustawy o rachunkowości, w powiązaniu z art. 79 pkt 2 ustawy o rachunkowości, są wyraźne przepisy dotyczące odpowiedzialności karnej.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie prezesie, proszę wziąć poprawki dzisiaj dostarczone, dzisiejsze. Tego tam nie ma, o czym pan mówi.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

My tego po prostu nie mamy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Momencik, pan wraca do tych starych.

Poseł Borys Budka (PO):

Może ja wytłumaczę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan Kokoszkiewicz miał nie ten druk.

Poseł Borys Budka (PO):

Konstrukcja jest taka, jak w ustawie o rachunkowości, czyli: „kto wbrew przepisom ustawy". To jest szersze pojęcie. To jest analogiczne, jak w przypadku ustawy o rachunkowości. Tam przepisy karne są tak sformułowane. Natomiast, z góry mówię: mój błąd, w art. 178 w ogóle tego nie ma być, w toku poprawek źle napisałem, bo oczywiście to nie „sądy rejestrowe" tylko „sądy rejonowe".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jest dobrze, w porządku. Jest tylko błąd w numeracji – po pkt 6 nie ma pkt 4, tylko oczywiście pkt 7. Tam jest literówka. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

W przepisie karnym nie może być przepisów niedookreślonych, a punkt, który w poprawce jest oznaczony jako pkt 4, a powinien być oznaczony jako pkt 7, mówi: „narusza inne prawa członków spółdzielni". Takiego przepisu być nie może.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Rozumiem, że mamy dyskusję nad całym artykułem, a pani mecenas była uprzejma odnieść się do ostatniego punktu.

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak. W pkt 4 nie może też być: „lub przepisach szczególnych". Norma prawna musi być skonstruowana w sposób kompletny. Bardzo prosimy o nieprzyjmowanie przepisów w kształcie: „lub przepisach szczególnych".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Którego punktu to dotyczy?

Legislator Monika Bies-Olak:

Pkt 4.

Poseł Borys Budka (PO):

Dobrze. Panie przewodniczący, zgadzam się, jeżeli zostanie „w ustawie".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Kropka po „ustawie".

Poseł Borys Budka (PO):

Przecinek, natomiast w mojej ocenie pkt 7, który jest błędnie oznaczony, powinien brzmieć: „narusza inne prawa członków spółdzielni określone w ustawie" i tyle.

W poprzednich punktach wyczerpaliśmy wszystkie możliwe prawa członków. Chodziło o to, że w chwili obecnej nie są penalizowane przepisy dotyczące nieudostępniania dokumentów, niezwoływania walnego, nieprzygotowywania dokumentów. Jeżeli Biuro Legislacyjne uważa, że nie wystarczałoby: „narusza inne prawa członków spółdzielni określone w ustawie", to ja nie będę się przy tym upierał.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. W takim razie mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Czy ostatni punkt może być dookreślony w taki sposób, jaki zaproponował pan poseł: „określone w ustawie"?

Legislator Monika Bies-Olak:

Naszym zdaniem nie, ponieważ należałoby wskazać, o jakie inne prawa członków chodzi. Sąd nie będzie „biegał" – mówiąc kolokwialnie – po ustawie i szukał.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Ministerstwo Sprawiedliwości, proszę bardzo.

Główny specjalista w MS Magdalena Malinowska-Wójcicka:

Przychylając się do poprawek posła Budki, jeżeli chodzi o ich kierunek, chcemy poprzeć Biuro Legislacyjne. Takie brzmienie, nawet z poprawką zaproponowaną teraz przez posła Budkę, jest niedopuszczalne. Trzeba wskazać na bardzo konsekwentną linię orzeczniczą TK, który wymaga bardzo dużej szczegółowości, jeżeli chodzi o formułowanie sankcji karnych. W żadnym wypadku nie dopuszcza jakichkolwiek ogólnych odesłań, niedomówień czy czegokolwiek, co można byłoby w sposób niespójny interpretować na szkodę obywatela. Jeżeli intencją jest wskazanie jakichś innych praw członków spółdzielni, które mogą być naruszane, to trzeba je wskazać poprzez podanie konkretnego artykułu, w którym te prawa są określone, albo je wymienić.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Bardzo przepraszam, ale pani z ministerstwa poparła nas, że w pkt 4 też nie powinno być „innych dokumentów, o których mowa w ustawie". One muszą być konkretnie wymienione.

Poseł Borys Budka (PO):

Panie przewodniczący, w takim razie zobowiązuję się do przejrzenia całego prawa spółdzielczego i ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i do wypisania wszystkich praw w tym zakresie. Tutaj np. może być kwestia niezawiadamiania o walnym zgromadzeniu, niezwoływania. Czym innym jest niezwoływanie, a czym innym niezawiadomienie. Zgadzam się, że przepisy karne muszą być dokładne, ostre, żeby nie budziły wątpliwości, więc oczywiście pkt 7 będzie wykreślony. Chodzi o określone dokumenty. Nie chcieliśmy tego pisać, ale chodzi o kwestię faktur itd., czyli tego, co jest w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych. To są inne dokumenty określone w ustawie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jasne. Dziękuję bardzo panu posłowi. Myślę, że po tych uwagach należy doprecyzować też pkt 4, bo są tam wprowadzone protokoły lustracji i znowu są „inne dokumenty". Pani poseł Staroń prosi o udzielenie jej głosu, bo możliwe, że uda nam się trochę skompilować również z jej poprawek. Wtedy już dzisiaj moglibyśmy przyjąć te przepisy.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Poprawka dzisiaj zaproponowana jest kopią mojej poprawki, którą złożyłam na poprzednim posiedzeniu. W sumie pkt 1 z wykreśleniem „biegłego" jest taki sam. Pkt 2 i 3 są identyczne. W pkt 4 zrobiłam przywołanie konkretnego artykułu, który zawiera te dokumenty – do art. 19, który już jest w urobku. Pkt 5 jest taki sam. Dzisiaj zaproponowane punkty są dokładną kopią poprawki złożonej na poprzednim posiedzeniu. Jedna zawiera drugą i jakby nie ma o czym mówić.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Mam prośbę do pani poseł, aby przytoczyć pkt 4.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Początek pkt 4 jest identyczny, tylko że nie ma przywołania „w ustawie lub przepisach szczególnych", a jest „o których mowa w art. 19 ust. 1 pkt 4 i 4a".

Poseł Borys Budka (PO):

To będzie pkt 4 i 5, ale to już Biuro Legislacyjne to wyczyści. W takim razie, panie przewodniczący, zgadzam się, żeby wykreślić pkt 7 „narusza inne prawa", jeżeli tak mówi Biuro Legislacyjne i MS.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Myślę, że co do tego jesteśmy zgodni.

Poseł Lidia Staroń (PO):

W tym momencie można to zrobić.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Wydaje mi się, że możemy przyjąć pkt 4, bo są wskazania naruszenia konkretnych przepisów. Proszę bardzo – pan prezes Kokoszkiewicz.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Chciałbym zwrócić uwagę na pkt 4, już po poprawce pani poseł Staroń, ponieważ jest tu przywołany artykuł art. 19 ust. 1 pkt 4. Pkt 4 mówi o protokołach lustracji, sprawozdaniach finansowych i to raczej nie budzi wątpliwości. Natomiast, przywołanie jako naruszenie prawa, za co grożą sankcje karne, pkt 4a – moim zdaniem – jest niekonsekwentne, ponieważ ten punkt mówi m.in. o udostępnianiu protokołów z posiedzeń organów statutowych spółdzielni a także umów z kontrahentami zewnętrznymi. Jednocześnie w ust. 3 tego artykułu mówi się wyraźnie, że jeżeli spółdzielnia odmówi, to zainteresowany członek występuje na drogę sądową i uzyskuje zgodę w drodze postanowienia sądu, więc nie bardzo rozumiem – nie wydaję i od razu mam być karany. Przecież to sąd ostatecznie zdecyduje, czy muszę wydać czy nie, więc zakładanie *a priori*, że samo niewydanie przed stwierdzeniem, czyja jest wina, kto powinien wydać, a kto nie ma do tego prawa, jest – moim zdaniem – nieporozumieniem. Nie można nakładać sankcji karnych za niewydanie, jeśli po rozprawie sądowej okaże się, że zarząd spółdzielni miał prawo nie wydać itd.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Trudno komentować. Wydaje mi się, że pan nie zrozumiał tej poprawki. Dzisiaj też jeżeli ktoś ma jakikolwiek zarzut z jakiegokolwiek artykułu k.k., to sąd rozstrzyga, czy jest przestępcą czy nie. Dzisiaj w przepisach ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych jest art. 27^3 i to sąd rozstrzyga, czy spółdzielca ma prawo to dostać czy nie ma prawa tego dostać, czy zawinił prezes spółdzielni i zarząd, czy nie zawinił. Żeby to doszło do sądu, jak to pan określił, to musi być przepis, który nakazuje udostępnić te dokumenty. To jest przepis, który nakazuje i określa sankcje za niewydanie. Jeżeli zgodnie z przepisami, które istnieją, ktoś odmawia i uzasadnia, to przecież żaden sąd za to nie skarze, jeśli ma rację. Dzisiaj widzimy, że członkowie nie mają tak naprawdę żadnej możliwości uzyskania dokumentów, toczą batalie sądowe o każdy dokument ze spółdzielni. Absolutnie muszą mieć takie narzędzie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Zgadzam się, bo wstęp do tego przepisu brzmi: „Kto wbrew przepisom ustawy". W związku z tym, jeżeli to nie będzie wbrew przepisom ustawy, to nie ma żadnej penalizacji. Tu absolutnie nie ma wątpliwości. Jak działa zgodnie z ustawą, to nie ma penalizacji i tyle.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jeżeli przyjęlibyśmy te przepisy, to też nie uważam, żeby powołanie się na nie było w konflikcie, że spółdzielcy mieliby się czegokolwiek obawiać, jeżeli działają zgodnie z prawem.

Drodzy państwo, mamy wątpliwość tylko co do pkt 4. Jeżeli po tych wypowiedziach wątpliwość została rozwiana, to poddam cały ten artykuł pod głosowanie. Jeszcze dwa zdania pan prezes Półrolniczak i głosujemy.

Prezes zarządu USM w Polsce Andrzej Półrolniczak:

Mam jednak wątpliwość po wyjaśnieniach pana posła Budki. Prosiłbym przedstawicieli MS o wyjaśnienie. Chodzi o wątpliwości, które zgłosił pan prezes Kokoszkiewicz co do możliwości zapisania tego w tym punkcie, w art. 176 – czy to jest właściwe? Już nie będę przypominał brzmienia pkt 4a z art. 19 – ust. 4 pkt 4a.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Rozstrzygniemy to, dobrze?

Prezes zarządu USM w Polsce Andrzej Półrolniczak:

Druga moja uwaga dotyczy propozycji, która jest zawarta w pkt 6 tego artykułu: „nie przygotowuje w terminie dokumentów dotyczących dokonania podziału w spółdzielni, o których mowa w art. 74”. Chciałbym zwrócić uwagę, że sam art. 74 mówi o terminie 21 dni przed terminem posiedzenia walnego zgromadzenia, natomiast okres na przygotowanie materiałów…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie prezesie, proszę kończyć, bo chcemy to przyjąć.

Prezes zarządu USM w Polsce Andrzej Półrolniczak:

Dobrze. Czas na przygotowanie materiałów podziałowych w sytuacji, gdy wcale nie jest to tak jednoznaczne, że jest jeden wniosek o podział. Wniosków może być 15-20 i to różnie dzielących majątek spółdzielni. Wtedy te terminy mogą być zupełnie nierealne do zastosowania. Wtedy będzie to wręcz niemożliwe do przygotowania, a sankcja karna za to jest surowa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Pytam panie i panów posłów – czy mamy uwagi do całego art. 176 wraz z uzupełnionym pkt 4? Nie ma uwag, proponuję go przyjąć.

Myślę, że jak państwo posłowie wyjdą, to nie będziemy w stanie dalej kontynuować naszych prac ze względu na brak kworum, ale proszę jeszcze sprawdzić. Jest ktoś, kto za to odpowiada i tego pilnuje, więc proszę się powstrzymać z komentarzami. Myślę, że w tej chwili nie ma kworum.

Szanowni państwo, spotykamy się w środę, bo Sejm pracuje w najbliższym tygodniu, 3 grudnia o godzinie 15:00. Nie w czwartek tylko w środę. Kończymy przepisy karne i przechodzimy do lustracji. Dziękuję uprzejmie.

Zamykam posiedzenie Komisjji.